

Ochrona antyterrorystyczna w gestii przedsiębiorców

14 listopada 2020

Publiczne dochodzenie analizujące okoliczności zamachu w Manchester Arena zmierza do wprowadzenia nowego prawa antyterrorystycznego w Wielkiej Brytanii.

Rząd wprawdzie ogłosił już w lutym wprowadzenie nowej ustawy nazwanej „Obowiązek ochrony”, ale pandemia Covid-19 opóźniła publiczne konsultacje w tej sprawie. Teraz, przy okazji dochodzenia w sprawie zamachu w Manchesterze, ujawniono zakres planowanych zmian, który będzie dotyczył miejsc i wydarzeń publicznych.

Zastępca komisarza Lucy D’Orsi, jedna z wyższych rangą osób zajmujących się antyterroryzmem w policji, uważa, że prawo to będzie tym dla bezpieczeństwa czym „RODO stało się dla przetwarzania danych”. Ustawa ma być prawem pierwotnym, “narzucającym obowiązek na tych, którzy powinni być odpowiedzialni za bezpieczeństwo społeczeństwa, kiedy znajdują się w publicznie dostępnych lokalizacjach”.

Mowa tutaj nie o służbach bezpieczeństwa, a o właścicielach i operatorach miejsc publicznie dostępnych. Zostaną oni obciążeni obowiązkiem uwzględnienia zagrożeń terrorystycznych i metodologii, oszacowania wpływu jaki atak może mieć na zarządzane miejsce oraz wdrożeniem odpowiednich planów. Dotyczyć to ma wszystkich, od małego biznesu do “mostów w centrach miast”.

Prawo to uwzględnia propozycje zawarte w tzw. „Prawie Martyna”, proponowanego w kampanii rozpoczętej przez Figen Murray i nazwanego na cześć jej syna Martyna Hetta, który zginął w roku 2017 w Manchester Arena.

Nowe prawo jest też wyrazem ewolucji strategii rządu. W 2019

postanowiono, że ochrona antyterrorystyczna musi zmienić priorytety – ze specyficznych zatłoczonych miejsc na podniesienie ogólnego poziomu bezpieczeństwa we wszystkich przestrzeniach publicznie dostępnych.

Przestrzeń publiczna w ramach proponowanych rozwiązań będzie podzielona na grupy, takie jak zdrowie, edukacja, handel, odpoczynek, religia i strefy indywidualne. W każdej z nich według autorów ktoś jest za nią odpowiedzialny.

Dla tych sektorów zostaną przygotowane ukierunkowane szkolenia uwzględniające specyfikę branży. Powstanie też platforma internetowa z informacjami i poradami dla poszczególnych grup. „Będą to drzwi wejściowe do wszystkich kluczowych, darmowych porad i wsparcia, włączając w to szkolenia, porady i technologię”, mówi Shaun Hipgrave, dyrektor Protect and Prepare w Biurze Bezpieczeństwa i Przeciwdziałania Terroryzmowi. Informacje będą dotyczyć wszystkich, od małych biznesów czy kawiarni, przez średniej wielkości firmy i władze lokalne, aż po operatorów dużych miejsc, takich jak Manchester Arena.

W trakcie publicznego dochodzenia w sprawie zamachu w Manchesterze wyszło na jaw, że przynajmniej w dwóch przypadkach, gdyby osoby odpowiedzialne za publiczne bezpieczeństwo podjęły działania, to zamachu można byłoby uniknąć. Jednak ochrona antyterrorystyczna nie zadziałała, kiedy funkcjonariuszowi Brytyjskiej Policji Transportu zwrócono uwagę na modlącego się publicznie muzułmanina z plecakiem. Nie zadziałała też, kiedy młody chłopak z wielkim plecakiem czekał przy wejściu na stadion gdzie odbywał się koncert.

Nie jest to pierwsza próba współpracy z sektorem prywatnym i lokalnym ze strony policji. D’Orsi przypomina, że funkcjonariusze przeszkoleni w zakresie antyterroryzmu dawali porady i wspierali prywatnych właścicieli miejsc, które mogłyby wymagać środków ochrony. Dodaje jednak, że rady te nie

były obowiązkowe i można było nie stosować się do zaleceń. Teraz to ma się zmienić i wprowadzony zostanie obowiązek uwzględnienia zasad bezpieczeństwa antyterrorystycznego.

Autorstwo: (j)

Na podstawie: ManchesterEvenings.co.uk

Źródło: Euroislam.pl